

Janusz Ziółkowski

Socjologia socjologii : przegląd literatury

Przegląd Socjologiczny / Sociological Review 16/1, 31-49

1962

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JANUSZ ZIÓLKOWSKI — POZNAŃ

SOCJOLOGIA SOCJOLOGII

PRZEGLĄD LITERATURY

Każda dyscyplina naukowa na pewnym stopniu rozwoju dochodzi do momentu, w którym skłonna jest oddać się refleksji nad swą aktualną sytuacją, dokonać bilansu osiągnięć i niepowodzeń oraz wytyczyć kierunki rozwoju na przyszłość; niby wędrowiec na szlaku, który spocznie na krótko dla zaczerpnięcia oddechu, spojrzy wstecz na przebyty odcinek drogi, by za chwilę znów ruszyć dalej. Fakt pojawienia się po raz pierwszy rozważań tego rodzaju jest zazwyczaj świadectwem, iż dana dyscyplina pozyskała swego rodzaju dojrzałość, a w każdym razie dowodzi, iż nastąpiło takie ilościowe nagromadzenie wyników badań, że bez krytycznej ich analizy niemożliwa jest zarówno trafna ocena naukowej i społecznej przydatności dotychczasowego dorobku, jak i sformułowanie tendencji i perspektyw dalszego rozwoju.

W przypadku socjologii stwierdzić wypada, iż ów moment refleksji pojawił się dość późno. Dopiero w r. 1895, niesłusznie obecnie zapomniany socjolog brytyjski J. Robertson w swoim dziele: *Buckle and his Critics: A Study in Sociology* (London 1895), w rozdziale XII zatytułowanym: „The Development of Sociology” dał na 150 stronach pierwszą historię socjologii¹. Działo się to w pięćdziesiąt sześć lat od poczęcia się socjologii jako nauki — jeśli za ten moment uznamy stworzenie w r. 1839 przez Comte’a nazwy „socjologia” i opracowanie programu nowej gałęzi wiedzy — a w sto dwadzieścia siedem czy nawet sto trzydzieści sześć lat — jeśli początków socjologii będziemy doszukiwać się, w ślad za socjologami amerykańskimi² i niemieckimi³ — w dziele Adama Smitha, *Theory of*

¹ Podkreślić trzeba zresztą, iż faktu tego nie rejestrują opracowania nawet tak wybitnych historyków socjologii, jak Barnesa czy Sorokina.

² A. W. Small, *Adam Smith and Modern Sociology*, Chicago 1907, oraz tegoż autora: *Origins of Sociology*, Chicago 1924; F. H. Giddings, *Principles of Sociology*, New York 1896; W. C. Lehmann, *Adam Ferguson and the Beginnings of Modern Sociology*, New York 1930.

³ W. Sombart, *Die Anfänge der Soziologie, Erinnerungsgabe für Max*

Moral Sentiments (1759), czy Adama Fergusonona, *An Essay on the History of Civil Society* (1768), i pracach innych przedstawicieli szkockiej szkoły filozofii społecznej drugiej połowy XVIII wieku⁴ (również w 1895 r. ukazało się dzieło P. Bartha *Die Philosophie der Geschichte als Soziologie*, Leipzig 1895, nie będące jednak, ściśle mówiąc, historią socjologii).

Mimo wszystkich swych walorów opracowanie Robertsona było zaledwie szkicem historii socjologii. Trzeba było czekać dalsze trzydzieści trzy lata na ukazanie się pełnych i gruntownych dziejów dyscypliny. Było to dzieło wybitnego socjologa amerykańskiego pochodzenia rosyjskiego, P. Sorokina, *Contemporary Sociological Theories* (New York 1928); w dziesięć lat później opublikowana została najobszerniejsza — jak dotąd — historia socjologii pióra H. E. Barnes'a i H. Beckera, *Social Thought from Lore to Science* (Boston 1938, 2 t.; wyd. 2 Washington 1952)⁵.

Jest rzeczą charakterystyczną, iż serię opracowań mających za przedmiot rozwój socjologii jako nauki i dzieje poszczególnych teorii socjologicznych zapoczątkowały lata dwudzieste naszego stulecia — okres protestu i krytycyzmu w stosunku do wielkich systemów socjologicznych, konstruowanych zwłaszcza przez uczonych europejskich. Socjologowie zapragnęli wydzwignąć swoją naukę ponad filozoficzne spekulacje czy też impresjonistyczne opisy i uczynić z niej naukę empiryczną. Kamień milowy stanowi tu pomnikowe dzieło W. I. Thomasa i F. Znanieckiego, *The Polish Peasant in Europe and America* (New York 1918—1920, 5 t., wyd. 3 w 2 tomach ukazało się w 1958 r.), w którym podstawowym źródłem analizy socjologicznej są dokumenty osobiste. Uściślają się metody badawcze, pojawia się *case-study*, ekologia społeczna i socjometria. Punkt ciężkości socjologii w tym okresie przesuwają się zdecydowanie do Ameryki.

Na tym gwałtownym zakręcie, na jakim znalazła się socjologia lat dwudziestych i trzydziestych, wzrosła wybitnie potrzeba krytycznej samowiedzy socjologicznej. Celowi temu w jeszcze wyższym bodaj stopniu

Weber, I Band, München — Leipzig 1923; T. Buddenberg, *Ferguson als Soziologe*, „Jahrbücher für Nationalökonomie”, Heft 123, Jena 1925.

⁴ Por. G. Bryson, *Man and Society: The Scottish Inquiry of the Eighteenth Century*, Princeton — New York 1945.

⁵ Oczywiście, opracowań z tego zakresu jest znacznie więcej. Poza wymienioną już pracą A. W. Smalla, *Origins of Sociology*, należą tu jeszcze: J. L. Lichtenberger, *The Development of Social Theory*, New York 1923; H. E. Barnes, ed., *History and Prospects of the Social Sciences*, New York 1925; E. S. Bogardus, *A History of Social Thought*, Los Angeles 1928; F. N. House, *The Development of Sociology*, New York 1936; H. E. Barnes, ed., *An Introduction to the History of Sociology*, Chicago 1948; E. H. Barnes, *Historical Sociology; Origins and Development*, New York 1948; N. S. Timasheff, *Sociological Theory: Its Nature and Growth*, New York 1955. Mowa tu tylko o literaturze amerykańskiej.

niż opracowania z historii socjologii służyły studia ukazujące przekrojowo stan poszczególnych działów socjologii, rozbieżności i punkty styku licznych jej szkół. Zapotrzebowanie na prace tego typu wzrastało i wzrasta nieustannie. W drugim ćwierćwieczu naszego stulecia pojawiło się tyle nowych dziedzin socjologii (miasta, wsi, wychowania, przemysłu, wiedzy i nauki, biurokracji i zawodów, opinii publicznej — że wymienimy tylko najważniejsze), literatura socjologiczna mnożyła się w tak niebywałym tempie i rozmiarach, że ogarnięcie całości przerastało wprost siły jednego człowieka. Tu leży źródło tak typowych dla amerykańskiej literatury socjologicznej ostatniej doby sympozjów, kompendiów⁶, wypisów (*reader, readings*⁷) czy wręcz krótkich wyciągów i streszczeń⁸.

⁶ Pierwszym z serii kompendiów był tom wydany przez G. A. Lundberga, R. Baina i N. Andersona, *Trends in American Sociology* (New York 1929); szczególnie cenne były rozdziały traktujące o socjologii kultury. U progu II wojny ukazały się dwa opracowania: H. E. Barnes, H. Becker, F. B. Becker, eds., *Contemporary Social Theory* (New York 1940) i L. L. Bernard ed., *The Field and Methods of Sociology*, New York 1940. Koniec wojny zaznaczył się pojawieniem się nowego, potężnego tomu wydanego przez G. Gurvitcha i W. E. Moore'a, *Twentieth Century Sociology*, New York 1945 (równocześnie ukazało się w Paryżu wydanie francuskie w 2 tomach); znalazło się tu szereg opracowań o nieprzemijającej wartości, jak np. F. Znanieckiego, *Social Organization and Institutions*, R. Pouna, *Sociology of Law*, R. K. Mertona, *Sociology of Knowledge*. Następne symposium wyszło dopiero po latach jedenastu. Było to H. Beckera i A. Boskofa, *Modern Sociological Theory in Continuity and Change*, New York 1956. Inicjatywę dał Florian Znaniecki, będący podówczas prezesem American Sociological Society. Wkrótce potem ukazało się nowe zbiorowe dzieło pod redakcją J. S. Rouceka, *Contemporary Sociology*, New York 1958, napisane głównie przez młodą generację amerykańskich socjologów; po nim, w rok później, dwa następne: pod red. L. Grossa, *Symposium on Sociological Theory*, Evanston Ill. 1959 oraz R. K. Mertona, L. Brooma i L. S. Cottrella, Jr., *Sociology Today: Problems and Prospects*, New York 1959. To ostatnie dzieło zawiera opracowania najbardziej bodaj reprezentatywnych amerykańskich specjalistów w poszczególnych dziedzinach.

⁷ Najżywszą działalność w zakresie „wypisów” przejawia amerykańskie wydawnictwo „The Free Press”, Glencoe Ill., które opublikowało dotąd m. i.: *Reader in Public Opinion and Communication*, wyd. H. Eulau, S. J. Eldersveld i M. Janowitz, 1950 (rozszerzone wydanie w r. 1953); *Reader in Bureaucracy*, wyd. R. K. Merton, A. P. Gray, B. Hockey i H. C. Solvin, 1952; *Class, Status and Power: A Reader in Social Stratification*, wyd. R. Bendix i S. M. Lipset, 1953; *The Language of Social Research: A Reader in the Methodology of the Social Sciences*, wyd. P. F. Lazarsfeld i M. Rosenberg, 1955; *Cities and Society: The Revised Reader in Urban Sociology*, wyd. P. K. Hatt i A. J. Reiss, Jr., 1957 (pierwsze wydanie jako: *Reader in Urban Sociology*, w r. 1951); *Mass Culture: The Popular Arts in America*, wyd. B. Rosenberg i D. M. White, 1957; *Mass Leisure*, wyd. E. Larrabee i R. Meyersohn, 1958; *Race: Individual and Collective Behavior*, wyd. E. T. Thompson i E. C. Hughes, 1958.

⁸ Działalność na tym polu uprawia wydawany od r. 1953 w Nowym Yorku kwartalnik „Sociological Abstracts”, sygnalizujący na swoich łamach literaturę

Ale w tym zainteresowaniu socjologów dziejami swojej nauki, w dążności do wyrobienia sobie syntetycznego obrazu rozwoju poszczególnych teorii i działalności poszczególnych szkół brak było elementu socjologicznego — powiązania stanu socjologii jako nauki o społeczeństwie⁹ ze strukturą tego społeczeństwa, uświadomienia sobie działania czynników opóźniających lub przyspieszających rozwój dyscypliny socjologicznej, ukazania korzeni społecznych i roli społecznej socjologii jako instytucji i socjologów jako grupy.

Związki między intelektualną działalnością a układem warunków społecznych to typowe zagadnienie socjologii wiedzy. Ale dopiero od niedawna doczekało się ono systematycznego rozpatrywania; socjologia wiedzy jest właśnie jedną z tych gałęzi socjologii, które najpóźniej pojawiły się na arenie. Może ona wprawdzie wykazać się długą prehistorią¹⁰. Elementy jej tkwią już w dziełach Bacona, Hobbesa, Swifta, Voltaire'a i Nietzschego. Właściwym jednak prekursorem socjologii wiedzy jest Karol Marks. W słynnym zdaniu: „Nie świadomość ludzi określa ich byt, lecz przeciwnie, ich byt społeczny określa ich świadomość”¹¹ — kryje się cała inspiracja merytoryczna i metodologiczna współczesnej socjologii wiedzy¹². Niewątpliwie bowiem — mówiąc słowami L. Wirtha — „myśl ludzka, poza tym, iż jest właściwym przedmiotem rozważań logiki i psychologii, staje się w pełni zrozumiała dopiero wtedy, kiedy jest rozpatrywana socjologicznie”¹³, tzn. kiedy jest odniesiona do społecznego bytowania. Widzi to również jasno jeden z najwybitniejszych obecnie teoretyków socjologii, R. K. Merton, gdy powiada, iż „centralnym punk-

socjologiczną ukazującą się na całym świecie. Ze strony polskiej współpracują z wydawnictwem Z. Gostkowski i A. Matejko.

⁹ Abstrahuje w tym miejscu od zagadnienia poprawności logicznej tej definicji, w której *ignotus* definiowany jest *per ignotum*.

¹⁰ Pisze o niej E. Grünwald w dziele *Das Problem der Soziologie des Wissens*, Wien — Leipzig 1934; por. też: H. O. Dahlke, *Sociology of Knowledge*, [w:] H. E. Barnes, H. i F. B. Becker, eds., *Contemporary Sociology*, cyt. wyd.

¹¹ K. Marks, *Przyczynek do krytyki ekonomii politycznej*, [w:] K. Marks, F. Engels, *Dzieła wybrane*, t. I, Warszawa 1949, s. 338.

¹² Marksowski punkt widzenia przedstawiony tu został aż nadto lapidarnie. Przed referowaniem poglądów Marksa czy Engelsa w postaci mott i wersetów przestrzega wymownie S. Ossowski (*Marksizm i twórczość naukowa w społeczeństwie socjalistycznym*, Warszawa 1957, s. 37—43). Zależało mi jednak raczej na ukazaniu stosunku do Marksowskich też socjologów niemarksowskich, a nie na ekspozycji poglądów Marksa i Engelsa w tej dziedzinie. Problematykę marksowskiej socjologii wiedzy przedstawia obszerniej J. Hochfeld (*Socjologia, materializm historyczny i ideologia*, „Studia Filozoficzne”, 1960, nr 6, s. 22—36) oraz A. Schaff (*Ideologia w ujęciu Mannheima*, Warszawa 1958, s. 3—9).

¹³ Przedmowa do K. Mannheima, *Ideology and Utopia*, New York 1936, [w:] L. Wirth, *Community Life and Social Policy. Selected Papers*, Chicago 1956, s. 50.

tem porozumienia we wszystkich podejściach do socjologii wiedzy jest teza, iż myśl posiada bazę egzystencjalną¹⁴ (choć natura tej bazy różnie bywa pojmowana). Marksizm przeto „jest okiem burzy (*storm-center*) *Wissenssoziologie*”¹⁵.

Za przeciwny biegun socjologii wiedzy uważany jest Max Weber. W swoich studiach nad kapitalizmem, Indiami i starożytnymi Chinami dąży do wykazania autonomicznej roli idei w społeczeństwie, ich niezależności od ekonomicznej bazy. Najdobitniej widoczne to jest w jego głośnym dziele *Die protestantische Ethik und der Geist des Kapitalismus*¹⁶, gdzie przeprowadza tezę o decydującym wpływie koncepcji religijnych — w tym przypadku kalwinizmu — na pochodzenie i charakter współczesnego kapitalizmu. Gerth i Mills jednakowoż, w obszernym wstępie do przetłumaczonych przez siebie esejów Webera, zwracają uwagę, iż w swoim rozwoju intelektualnym coraz wyraźniej skłaniał się on ku poglądom Marksa¹⁷. Barber wydaje się przeto mieć rację, kiedy charakteryzuje poglądy Webera jako próbę wykazania „w z a j e m n e j” (podkreślenie J. Z.) zależności między ideami a innymi społecznymi zmiennymi¹⁸.

Obok Niemiec¹⁹ krajem, gdzie równocześnie, acz całkowicie od nich niezależnie, rozwijano tezy o związku między ideami a społeczeństwem, była Francja. Tu, jak i w wielu innych dziedzinach socjologii francuskiej, inicjatywa wyszła od potężnej osobowości Emila Durkheima. Twierdził on, iż geneza kategorii myślenia ma swe źródło w strukturze grupowej i stosunkach międzygrupowych oraz iż te kategorie zmieniają się wraz ze zmianami w organizacji społecznej. Doświadczenia życiowe wpływające ze stosunków społecznych wywierają decydujący wpływ na charakter myśli i wiedzy²⁰. Tezy Durkheima kontynuowali liczni następcy, człon-

¹⁴ R. K. Merton, *Sociology of Knowledge*, [w:] G. Gurvitch, W. E. Moore, *Twentieth Century Sociology*, cyt. wyd., s. 373.

¹⁵ Merton, *op. cit.*, s. 373.

¹⁶ Umieszczone w wydanych pośmiertnie *Gesammelte Aufsätze zur Religionssoziologie* (3 t.), t. 1, Tübingen 1921; zob. też jego *Gesammelte Aufsätze zur Wissenschaftslehre*, Tübingen 1921, 3 t.

¹⁷ H. H. Gerth, C. W. Mills, eds., *From Max Weber: Essays in Sociology*, London 1948, s. 63. Cytują oni słowa Webera pisane w czasie I wojny: „Nie idee, lecz materialne i idealne interesy rządzą bezpośrednio zachowaniem się człowieka” (*op. cit.*, s. 63).

¹⁸ B. Barber, *The Sociology of Science*, [w:] Merton, Broom, Cottrell, Jr., *Sociology Today*, cyt. wyd., s. 217.

¹⁹ Oprócz Marksa i Webera najwybitniejszym przedstawicielem prekursorzkiego okresu *Wissenssoziologie* w Niemczech był M. Scheler. Por. jego: *Versuche zu einer Soziologie des Wissens*, München 1924 oraz wydane przez niego dzieło zbiorowe *Die Wissensformen und die Gesellschaft*, Leipzig 1926.

²⁰ Por. E. Durkheim, *Les forms élémentaires de la vie religieuse*, Paris 1912.

kowie szkoły Durkheimowskiej, równoznacznej do niedawna w ogóle z socjologią francuską. Wśród nich wymienić należy przede wszystkim Halbwachsa i Graneta²¹.

Ale u wszystkich wymienionych uprzednio socjologów zagadnienia związku między światem myśli, wiedzy a organizacją, strukturą i układem warunków społecznych znajdowały się niejako na peryferiach ich zainteresowań, luźnymi jeno fragmentami wchodząc w skład ich obszerniejszych systemów teoretycznych. Właściwy początek socjologii wiedzy jako odrębnej gałęzi socjologii wiąże się z nazwiskiem K. Mannheima. Dopiero ten wybitny socjolog niemiecki — z pochodzenia Żyd węgierski, profesor socjologii we Frankfurcie nad Menem, emigrant z hitlerowskiej III Rzeszy i pod koniec życia profesor w Uniwersytecie Londyńskim — stworzył podstawy metodologiczne i teoretyczne nowej dyscypliny, budując aparat pojęciowy, wypracowując zespół podstawowych twierdzeń-hipotez i zarysowując program badawczy, który sam częściowo zrealizował. Socjologia wiedzy jest jądrem socjologicznej twórczości Mannheima, a praca z tej dziedziny stanowi *opus magnum* jego życia. O roli, jaką odegrał Mannheim w powołaniu do życia autonomicznej socjologii wiedzy, zadecydowało natychmiastowe rozpowszechnienie się jego poglądów w innych krajach²², zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych, dokąd — po upadku w okresie hitlerowskim kwitnącej dotąd socjologii niemieckiej oraz wskutek stopniowego wędnięcia po-Durkheimowskiej socjologii francuskiej — przesunął się ciężar dociekań socjologicznych. Przetłumaczenie na angielski w r. 1936 jego *Ideologie und Utopie* (Bonn 1929) przez L. Wirtha i E. Shilsa równoznaczne było z wprowadzeniem po raz pierw-

²¹ M. Halbwachs z pracy pod wiele mówiącym tytułem: *Les cadres sociaux de la memoire* (Paris 1925) stara się wykazać, iż pamięć jest funkcją szerszego tła społecznego; M. Granet w swoich pomnikowych pracach: *La civilisation chinoise* (Paris 1929) i *La pensée chinoise* (Paris 1934) przypisuje charakterystyczne dla Chińczyków sposoby myślenia określonym cechom struktury społecznej (interesujące zwłaszcza są ustępy o braku abstrakcyjnego pojmowania w Chinach czasu i przestrzeni — czas był zawsze okrągły, przestrzeń była kwadratowa — i związaniu tych elementów z feudalną strukturą społeczną Chin).

²² Mam tu na myśli, by użyć terminu prawniczego, powzięcie wiadomości o jego teorii, a nie bezkrytyczne jej przyjęcie; przeciwnie bowiem: teoria Mannheima spotkała się z ostrą krytyką z wielu stron. Niemniej i tego rodzaju „recepja” jest istotna. Ileż to bezcennych, odkrywczych sformułowań uszło uwadze socjologii światowej tylko dlatego, iż nie były formułowane w którymś z języków „światowych” — angielskim, francuskim, niemieckim. Kto wie, jakie miejsce w etnosocjologii światowej mógłby zająć Ludwik Krzywicki, gdyby dane mu było opublikować w języku obcym nie tylko *The Primitive Society*? I *vice versa*. Czy Bronisław Malinowski wywarłby tak wielki wpływ na rozwój antropologii społecznej, gdyby pozostał był w Polsce i pisał tylko w języku polskim, czy Florian Znaniecki wszedłby do historii socjologii, gdyby nie otworzyły mu się możliwości przełamania bariery języka i publikowania swoich prac po angielsku?

szy do socjologicznej terminologii anglosaskiej określenia: socjologia wiedzy (*sociology of knowledge*)²³.

Podstawową tezę Mannheima jest, iż istnieje specyficzny związek między aktualnymi interesami poszczególnych grup społecznych a sposobem myślenia i ideami, które te grupy wyznają (powiedzmy tu od razu, iż brak jednoznacznego określenia charakteru tego związku: przyczynowość, współzależność, zgodność, odpowiedniość — bo wszystkie te pojęcia występują wymiennie u Mannheima — a wskutek tego i trudność sformułowania problemów dla empirycznych badań stanowi istotną słabość jego teorii²⁴). Interesy i cele określonych grup społecznych znajdują wyraz w określonych teoriach, doktrynach i ruchach intelektualnych, decydują o ich przyjęciu i rozszerzaniu lub o ich odrzuceniu. Grupy konserwatywne więc przejawiają statyczny pogląd na rzeczywistość społeczną i tworzą ideologie, czyli kompleksy idei, zmierzające do utrzymania istniejącego porządku społecznego; grupy postępowe, rewolucyjne wyznają poglądy dynamiczne i tworzą utopie, czyli kompleksy idei, których celem jest zmiana społecznego *status quo*. Głównym przeto zadaniem socjologii wiedzy jest prześledzenie motywów-interesów intelektualnej działalności oraz przeanalizowanie, w jaki sposób i do jakiego stopnia procesy myślowe wyznaczane są przez udział twórcy w życiu społeczeństwa, przez jego doświadczenia życiowe i przynależność grupową.

Termin „wiedza” pojmowany jest niejednokrotnie niezwykle szeroko, obejmując całą gamę wytworów kultury myślowej, jak idee, ideologie, prawne i etyczne przekonania, filozofię, naukę, technologię. Mieści się w niej każdy typ idei, każdy sposób myślenia — od ludowych zabobonów do wiedzy pozytywnej; identyfikuje się z nią nie tylko nauki „ściśle”, ale i etyczne przeświadczenia, epistemologiczne postulaty, syntetyczne sądy, polityczne przekonania zarówno kategorie myślenia, jak i poglądy eschatologiczne, normy moralne i założenia ontologiczne²⁵.

Socjologia wiedzy staje się tu dyscypliną traktującą o społecznym uwarunkowaniu intelektualnej działalności człowieka w ogóle; ma ona charakter ogólny w odróżnieniu od bardziej szczegółowych jej działów,

²³ K. Mannheim, *Ideology and Utopia: An Introduction to the Sociology of Knowledge*, tłum. L. Wirth i E. Shils, przedm. L. Wirth, New York 1936. Jest to tłumaczenie pracy Mannheima pod tym samym tytułem (s. 49—236 tłum. ang.) oraz artykułu pt. *Wissenssoziologie* opublikowanego w *Handwörterbuch der Soziologie* wyd. przez A. Vierandta, Stuttgart 1931 (s. 237—280 tłum. ang.); artykuł ten ukazał się również w tłumaczeniu polskim (*Socjologia wiedzy*, „Przegląd Socjologiczny”, t. V, 1937, z. 1—2). Mannheim ponadto zaopatrzył wydanie angielskie wstępnym rozdziałem pt. „Preliminary approach to the problem” (s. 1—48).

²⁴ Por. R. K. Merton, *Karl Mannheim and Sociology of Knowledge. Social Theory and Social Structure*, Glencoe Ill. 1957, s. 498—501.

²⁵ Merton, *Sociology of Knowledge*, cyt. wyd., s. 379—380.

które stanowią części tak szeroko pojętej socjologii wiedzy. Do nich należy m. in. socjologia nauki. Pogląd na taki stosunek wzajemny socjologii wiedzy i socjologii nauki reprezentuje np. Merton. Dla niego „socjologia nauki (to) wyspecjalizowana dziedzina badań, którą można traktować jako poddział socjologii wiedzy, zajmująca się społecznym środowiskiem tego szczególnego rodzaju wiedzy, który wypływa z kontrolowanego eksperymentu i kontrolowanej obserwacji i do nich wraca”²⁶.

Inne rozróżnienie między socjologią wiedzy a socjologią nauki proponuje J. Hochfeld. „Jeśli — pisze on — pewne szczególne typy teoretycznego myślenia przyporządkowuje się ze względu na pewne cechy ich treści określonym grupom społecznym i charakterystycznym dla nich ideologiom oraz określonym sytuacjom historycznym, w których grupy te funkcjonują, wówczas jest to socjologia wiedzy. Socjologia nauki zajmuje się społecznym kontekstem nie różnych typów teoretycznego myślenia, lecz różnych struktur instytucjonalizacji nauki, różnych form jej społecznej organizacji, różnych funkcji społecznych, które ona pełni, różnych stopni społecznego prestiżu, którym się cieszy, różnych rodzajów wpływu, który wywiera w społeczeństwie, oraz różnych typów wartości charakteryzujących środowiska naukowe”²⁷.

U Mertona formy aktywności intelektualnej, rozpatrywane przez socjologię wiedzy i socjologię nauki²⁸, różnią się od siebie tylko stosowaniem określonej procedury w procesie poznawczym; u Hochfelda różnica polega na tym, iż w przypadku socjologii wiedzy nacisk kładzie się na procesy psychiczno-logiczne (myślenie teoretyczne), w przypadku socjologii nauki — na fakty (zjawiska, procesy) społeczne (np. organizacja

²⁶ Merton, *Social Theory and Social Structure*, cyt. wyd., s. 531. Merton jest obecnie najwybitniejszym bodaj twórcą w dziedzinie socjologii nauki, łączącym nadzwyczaj umiejętnie empiryczność badań z teoretycznym ich zabarwieniem. Socjologii nauki dotyczyła pierwsza jego publikacja (*Puritanism, Pietism and Science*, (British) „Sociological Review”, vol. 28), socjologii nauki również poświęcona jest pokaźna część jego *Social Theory and Social Structure* (Cz. IV, s. 531—627); wspomnieć trzeba wreszcie o jego eseju: *Science, Technology and Society in Seventeenth-Century England*, *Osiris*, 4:2, Bruges 1938, będącym klasycznym wręcz wzorem studium z zakresu socjologii nauki, nie włączonym do powyższego tomu.

²⁷ *Op. cit.*, s. 33.

²⁸ Rozróżnienie między socjologią wiedzy a socjologią nauki nie przez wszystkich socjologów — nawet tych, którzy uważani są za specjalistów w którejś z tych dwóch dziedzin — jest jasno przeprowadzane. Dystynkcji tej nie dokonuje np. B. Barber, znany i skądinąd zasłużony dla rozwoju socjologii nauki jako osobnej dyscypliny, socjolog amerykański (zob. jego: *Science and the Social Order*, Glencoe Ill. 1952, będące pierwszą próbą systematycznej analizy problematyki tej gałęzi socjologii; *Sociology of Science: A Trend Report and Bibliography, Current Sociology*, 5:2, 1956). W ostatnim swym opracowaniu: *The Sociology of Science* (rozd. 9 kompendium: *Sociology Today*, cyt. wyd.) używa on wymiennie terminów: know-

społeczna czy funkcje społeczne nauki). Te zaś, będąc składnikami specyficznej aktywności ludzkiej zwanej nauką, wraz z nią są częścią szerszego kontekstu społecznego, tzn. właśnie znowu organizacji społecznej, funkcji społecznych itd., tym razem odnoszących się do całego społeczeństwa. W socjologii wiedzy Hochfelda mamy zatem do czynienia ze stosunkiem dwóch różnych „jakości” (grup społecznych i myślenia), w socjologii nauki — ze stosunkiem części do całości (np. organizacji społecznej nauki do organizacji społecznej w ogólności).

W stosunku między socjologią wiedzy a socjologią nauki działa zasada hierarchii z punktu widzenia zakresu badań. Socjologia wiedzy wyłącza z siebie socjologię nauki, ta z kolei dalsze, bardziej wyspecjalizowane działy. Z obszernej dziedziny badań socjologicznych nad wzajemnym stosunkiem między nauką a społeczeństwem można bowiem wyodrębnić zagadnienia społeczne uwarunkowania każdej z osobna dziedziny nauki²⁹; *pro domo mea* chcę wybrać jako przedmiot dalszych rozważań problematykę odnoszącą się do rozwoju, roli i znaczenia w społeczeństwie gałęzi nauki, zwanej socjologią. Mówiąc inaczej, chcę zatrzymać się nad tym, co coraz częściej określa się mianem: socjologia socjologii.

Należy z naciskiem podkreślić, iż w przypadku proponowanej gradacji: socjologia wiedzy — socjologia nauki — socjologia socjologii mowa o stosunku do siebie problematyki, to znaczy pytań, które się stawia. Z metodologicznego bowiem punktu widzenia o stosunku między naukami można mówić wtedy, gdy istnieją sformułowane twierdzenia (teorie), co do których panuje powszechna zgoda w społeczności uczonych. O takim (logicznym) stosunku między naukami nie można mówić tak długo, jak długo nie można rozstrzygać czy jedna (wtórna) nauka da się zredukować do drugiej (pierwotnej), to znaczy czy twierdzenia nauki (teorii) wtórnej

ledge, science (rozumiejąc przez nią niewątpliwie nie tylko nauki ścisłe, lecz naukę w ogóle) i *idea systems*, stawiając między nimi znak równania. W jednym tylko miejscu można się dopatrzyć u Barbera zrozumienia potrzeby rozróżniania między szerszym pojęciem *knowledge (idea systems)* a węższym — *science*, mianowicie gdy mówi o *idea systems, including* (podkr. moje) *science ...* (s. 218). Z pomieszania zagadnień socjologii wiedzy z zagadnieniami socjologii nauki wpływa traktowanie przez Barbera na równi — tak wszak różnego w treści — dorobku Marksa, Webera, Mannheima, Mertona (referencje bibliograficzne w stosunku do nich — patrz wyżej), T. Parsonsa (*The Social System*, Glencoe Ill. 1952, zwł. rozdz. 8; *Belief Systems and the Social System: The Problem of the Role of Ideas*), F. Znanieckiego (*The Social Role of the Man of Knowledge*, New York 1940), P. Sorokina (*Social and Cultural Dynamics*, 4 t., New York 1937—1941), M. F. Ogburna (*Social Change*, New York 1922, oraz *Technology and International Relations*, Chicago 1949), S. C. Gilfillana (*The Sociology of Invention*, New York 1935).

²⁹ Niektóre też są dość zaawansowane, jak np. socjologia medycyny (zob. G. G. Reader, M. E. W. Goss, *The Sociology of Medicine*, w tomie: *Sociology*

dadzą się wyjaśnić przy pomocy twierdzeń nauki (teorii) pierwotnej. Do takiej sytuacji zaś daleko jeszcze tak socjologii socjologii, jak socjologii nauki i wiedzy.

Socjologia — to znaczy nauka o społeczeństwie. Termin ten używany bywa przy tym w szerszym i węższym znaczeniu: najpierw — jako nazwa całej dyscypliny, po wtóre — dla oznaczenia wyspecjalizowanych działów nauki o społeczeństwie. W miarę krystalizowania się przedmiotu badań, tworzenia się zasobu podstawowych pojęć, narastania literatury i formowania się tradycji — każda większa dziedzina badań socjologicznych emancypuje się jako osobna *subdisciplina*. Tak więc istnieją jako odrębne działy socjologii: socjologia rodziny, zawodu, wsi, miasta, sztuki itd. Ale termin ten stosowany bywa nie tylko dla określenia samej dyscypliny czy też jej działów. Może znaczyć również, iż daną klasę zjawisk, procesów, twórców czy instytucji rozpatruje się z socjologicznego punktu widzenia, tzn. bada się ich społeczne korzenie czy uwarunkowanie, ich społeczne konsekwencje, społeczną rolę czy funkcję. Mówi się więc np. o „socjologii walki o Pomorze”, o „socjologii stosunków polsko-niemieckich”, o „socjologii mieszkania”, o „socjologii czytelnictwa” itd.

W takiej właśnie sytuacji znajduje się socjologia socjologii. Podejmowane tu i ówdzie próby rozpatrywania socjologii w jej społecznym kontekście nie oznaczają bynajmniej, iż jest to wyodrębniony, pełnoprawny dział socjologii. Nie ustalono jeszcze przedmiotu socjologii socjologii, nie sprecyzowano problematyki i zakresu badań, nie przeprowadzono empirycznych dociekań na większą skalę, nie pojawiły się z tego zakresu poważniejsze publikacje.

Socjologia jako nauka jest specyficzną formą samowiedzy — uświadamianiem sobie faktów życia społecznego (tego, co „społeczne”) przez członków społeczeństwa (świadomość ta równocześnie — jak to stało się jasne od czasów Marksa — określona jest owymi faktami życia społecznego). W dotychczasowym rozwoju socjologii jako samowiedzy społecznej wyróżnić można niejako dwie fazy: pierwszą, „przedkrytyczną”,

Today, cyt. wyd.), urbanistyki i architektury (zob. L. Wirth, *Sociological Factors in Urban Design*, [w:] *Community Life and Social Policy*, cyt. wyd.; B. Kaye, *The Development of the Architectural Profession in Britain: A Sociological Study*, London 1960; *Socjologia a planowanie urbanistyczne*, wkładka do „Biuletynu Komitetu Budownictwa Urbanistyki i Architektury”, 1960, nr 12, sprawozdanie z międzynarodowego seminarium: „Socjologia a planowanie urbanistyczne”, zorganizowanego w Kazimierzu nad Wisłą w maju 1960 r.), oraz ekonomiki (zob. G. Myrdal, *The Political Element in Economic Theory*, Cambridge, Mass. 1954). Łatwo jednak zauważyć, iż wszystkie trzy przykładowo wymienione dziedziny są nie tylko gałęziami „czyste” nauki, ale i rozległymi obszarami działalności praktycznej, wywierającej wielki wpływ na życie ludzkie (zdrowie, mieszkanie, zaspokajanie materialnych potrzeb).

pozbawioną w zasadzie świadomości tego, iż od społecznego uwarunkowania nie jest wolna również i nauka o społeczeństwie (Mannheim powiedziałby tu, iż socjologia w tej fazie jest „fałszywą świadomością”); i druga, „krytyczną”, w której w pełni występuje świadomość tych wszystkich czynników, które określają rozwój socjologii jako nauki, determinują społeczny status i społeczną rolę socjologów jako grupy oraz wyznaczają aparat pojęciowy i metody badawcze nauki o społeczeństwie. Świadomość ta może być przy tym metodologicznie pogłębiona i przybierać *explicite* formę socjologii socjologii (choćby tylko jako postulatu), bądź przejawiać się w postaci rozważań, które *implicite* traktują o problematyce z tego zakresu. Oczywiście, obie fazy bynajmniej nie następują chronologicznie po sobie. H. Spencer³⁰ był bliższy fazie krytycznej samowiedzy socjologicznej, gdy formułował w drugiej połowie XIX stulecia zasady procedury naukowej w socjologii, niż wielu współczesnych socjologów; wysoka świadomość wagi zagadnień, które dziś jesteśmy skłonni uważać za przedmiot badań socjologii socjologii, u A. Comte’a, K. Marksa i F. Engelsa³¹ czy M. Webera³² jest zbyt oczywista i powszechnie znana, by wymagała podkreślenia.

Istnieje pogląd³³, według którego za prekursorskie dzieło w dziedzinie socjologii socjologii należy uznać F. Znanieckiego: *The Social Role of the Man of Knowledge* (New York 1940), i L. Wilsona: *The Academic Man* (New York 1942). Sąd ten jest tylko częściowo słuszny. Nieduże studium Znanieckiego różni się od wcześniejszych opracowań z zakresu *Wissenssoziologie*. Wolne jest więc od rozważań epistemologicznych, w które obfituje np. Mannheimowska *Ideology and Utopia*; Znaniecki skrupulatnie wystrzega się pomieszania zagadnień socjologii wiedzy z problematyką teorii wiedzy³⁴. Rozważa on ponadto — inaczej niż to czynią np. Scheler czy Mannheim — nie tyle ogólną, metodologiczną problematykę socjologii wiedzy, co raczej wybrane, konkretne zagadnienie z tego zakresu. Zna-

³⁰ *The Study of Sociology*, rozdz. I. „Our Need for It”, New York 1875, zwił. s. 13—14; zwracają na to uwagę L. A. Coser i B. Rosenberg w wydanej przez siebie: *Sociological Theory: A Book of Readings*, New York 1957, s. 4—6.

³¹ Por. wywody na ten temat Hochfelda, *op. cit.*, zwił. s. 22—23, oraz Merton, *Sociology of Knowledge*, cyt. wyd., zwił. s. 373—375.

³² Por. zbiór: *The Methodology of the Social Sciences*, tłum. z niem. E. A. Shils, H. A. Finch, Glencoe Ill. 1949, zwił. rozdz. I. „The Meaning of «Ethical Neutrality» in Sociology and Economics” oraz rozdz. II „«Objectivity» in Social Science and Social Policy”; zob. też: *Science as a Vocation* w tomie: *From Max Weber: Essays in Sociology*, tłum. z niem. H. H. Gerth, C. W. Mills, London 1948.

³³ C. H. Page, *Sociology as a Teaching Enterprise*, [w:] R. K. Merton et al., *Sociology Today*, cyt. wyd., s. 580.

³⁴ W sprawie tej ostatniej por. M. Ossowska, S. Ossowski, *Nauka o nauce*, „Nauka Polska”, 1935.

niecki koncentruje swą uwagę na rolach społecznych ludzi nauki. Przedstawia typologię tych ról³⁵ (znalazła ona szerokie uznanie i zastosowanie³⁶) oraz analizuje szczegółowo pojęcie roli społecznej uczonego, którą rozumie jako dynamiczny system społeczny, składający się z czterech głównych elementów: kręgu społecznego, „ja” osoby odgrywającej społeczną rolę uczonego, jej społecznego statusu i jej społecznych funkcji. Nie ulega kwestii, iż w *The Social Role of the Man of Knowledge* znaleźć można pewne elementy z dziedziny socjologii (jak np. postulat rezygnacji przez socjologa z własnych sprawdzianów poznawczych wobec systemów wiedzy tych ludzi, których życie społeczne bada; powstrzymanie się od orzekań o prawdziwości czy fałszywości badanych systemów poznawczych ma być możliwe — według Znanieckiego — dzięki konsekwentnemu stosowaniu „współczynnika humanistycznego”³⁷). W sumie jednak jest to opracowanie z zakresu socjologii nauki w ogólności. A choć twierdzenia tej gałęzi socjologii mają w pełni zastosowanie do socjologii, socjologii — nie można odwrócić tej tezy bez narażenia jej na nieprawdziwość. Socjologia socjologii zawiera w znacznej części problematykę sobie tylko właściwą.

The Social Role of the Man of Knowledge ma teoretyczny charakter; zawarte w niej twierdzenia należy traktować jako zespół hipotez, które wymagają dopiero empirycznej weryfikacji. Wydawać by się mogło, iż późniejsze opracowania empiryczne korzystać będą z aparatu pojęciowego i podstawowych tez opracowania polskiego socjologa. Nadzieję taką w odniesieniu do pracy Wilsona (opublikowanej w dwa lata po pracy Znanieckiego, lecz zapowiadanej już wcześniej) wypowiada np. Merton³⁸. Wilson po raz pierwszy w amerykańskiej literaturze socjologicznej (jeśli

³⁵ Typologia zawarta w *The Social Role of the Man of Knowledge* różni się nieco od typologii przedstawionej w artykule *Społeczne role uczonych a historyczne cechy wiedzy* („Przegląd Socjologiczny”, t. V., 1937, z. 1—2; z pozostałych prac polskich w tej dziedzinie sprzed 1939 r. na uwagę zasługuje artykuł: P. Rybickiego, *Nauka a formy życia społecznego. Kilka zagadnień z pogranicza socjologii i teorii nauki* („Nauka Polska”, 1929), który stanowi załączek książki. Znaniecki, znalazłszy się na gruncie amerykańskim, tak potężnie przeorany procesami technicznymi, rozwinął właśnie ten aspekt społecznej roli uczonego, który pozostaje w związku z działalnością techniczną (narzuca się myśl, iż nowe doświadczenia — zgodnie z tezą o społecznym uwarunkowaniu nauki — wpłynęły modyfikująco na jego poglądy). Gdy w polskiej wersji „technolog” wraz z „rzeczoznawcą” znajduje się w klasie „mędrców”, to w wersji amerykańskiej pojawia się osobna klasa uczonych zwanych „doradcami technicznymi” (*technology advisers*), zawierająca kategorię „eksperta technicznego” (*technological expert*) i „przywódcy technicznego” (*technological leader*).

³⁶ Por. R. K. Merton, *The Social Role of the Man of Knowledge*. By Florian Znaniecki: A Review, „American Sociological Review”, vol. 1, 1941.

³⁷ Znaniecki, *The Social Role of the Man Knowledge*, cyt. wyd., s. 5—8.

³⁸ W artykule poświęconym pracy Znanieckiego, cyt. wyd., s. 115.

pominać T. Veblena, *The Higher Learning in America*, New York 1918) poddaje systematycznej analizie sposób i kryteria rekrutacji pracowników naukowych wszystkich specjalności w wyższych uczelniach, ich status społeczny oraz mechanizm kontroli społecznej sprawowanej nad *homo academicus* przez system społeczny szkoły wyższej. Ale opracowanie Wilsona jest na wskroś opisowe i nie posiada żadnych zgoła ambicji teoretycznych. Jeśli w tym stanowi jaskrawe przeciwieństwo pracy Znanieckiego, to oba te opracowania łączy znów fakt, iż dotyczą raczej socjologii nauki i jedynie pośrednio łączą się z problematyką socjologii socjologii.

Bliższa mianu „prekursora” socjologii socjologii byłaby praca R. S. Lynda, współautora (współ z Helen Lynd) głośnego *Middletown* (New York 1929) i *Middletown in Transition* (New York 1937), *Knowledge for What? The Place of Social Science in American Culture* (New York 1945), gdyby była bardziej systematyczna, mniej miała charakter manifestu i — *last but not least* — traktowała o samej socjologii. To ostatnie dotyczy także opartej na dużym (2400 wywiadów) materiale, książki P. F. Lazarsfelda i W. Thielensa, Jr., *The Academic Mind: Social Scientists in a Time of Crisis* (Glencoe Ill. 1958), w której autorzy dokonują analizy pochodzenia społecznego, intelektualnych i politycznych przekonań oraz wrażliwości na krytykę z zewnątrz profesorów nauk społecznych (profesorowie socjologii stanowili 16% odpowiadających³⁹⁾ amerykańskich uniwersytetów.

Termin „socjologia socjologii” — tak dalece, jak to zdołałem przesłać — pojawia się po raz pierwszy w eseju F. Adlera: *The Range of Sociology of Knowledge* (w dziele zbiorowym pod red. H. Beckera i A. Boskoffa, *Modern Sociological Theory*, cyt. wyd.), *nota bene* w formie negatywnego stwierdzenia, iż „socjologia socjologii, ściśle mówiąc, nie istnieje”⁴⁰. Niemniej, w poszukiwaniu ukrytych ideologii w socjologii, Adler przytacza atak na pozytywizm i jego twórcę Comte’a ze strony Hartunga⁴¹, pomawiającego ten kierunek o konserwatywny, reakcyjny charakter; eksplanacji socjologii Comte’a jako próby powrotu do instytucji społecznych średniowiecza dokonuje Nisbet⁴²; krytykę pozytywizmu, pozytywistycznej socjologii i socjalizmu — łącząc to ze wspólnym ich źródłem w *École Polytechnique* — przeprowadza Hayek⁴³;

³⁹ *Op. cit.*, s. 4.

⁴⁰ *Op. cit.*, s. 420.

⁴¹ F. E. Hartung, *The Sociology of Positivism*, „*Science and Society*”, 8, 1944.

⁴² R. A. Nisbet, *The French Revolution and the Rise of Sociology in France*, „*American Journal of Sociology*”, 49, 1943.

⁴³ F. A. Hayek, *The Counterrevolution of Science*, Glencoe Ill. 1952.

klasowy charakter XIX-wiecznej socjologii — z dwoma biegunami w osobach Comte'a i Marksa — stara się wykazać Boran⁴⁴; przeciwstawia się temu Lundberg⁴⁵ i Bowman⁴⁶; wreszcie Mills⁴⁷ w niezwykle stymulującym artykule przeprowadza tezę o ideologii zawodowej socjologii amerykańskiej jako swoistej patologii społecznej, zaś Wolff⁴⁸ stwierdza, iż konserwatyzm jest jej główną cechą charakterystyczną.

Termin „socjologia socjologii” pojawia się ponownie w eseju C. H. Page'a: *Sociology as a Teaching Enterprise* w tomie *Sociology Today*, cyt. wyd.). Page jest w pełni świadom konieczności uprawiania socjologii socjologii. Jego esej jest jedną z niewielu prób — jeśli wręcz nie jedyną — świadomego postawienia i zanalizowania konkretnego zagadnienia z zakresu socjologii socjologii. Page zajmuje się pewnymi cechami szczególnymi socjologii, które wpływają na jej status w uczelniach wyższych, określają stosunek do niej reszty świata akademickiego i determinują sytuację wykładających ją osób. Page ukazuje tylko jeden aspekt społecznego kontekstu socjologii, mianowicie jej miejsce i rolę w procesie nauczania w ramach wyższej uczelni; koncentruje swą uwagę na socjologach w ich akademickim środowisku, a pomija związki socjologii z szerszym środowiskiem społecznym. Page ogranicza przy tym analizę do amerykańskich stosunków uniwersyteckich.

Trudno, oczywiście, mieć do autora pretensje o ten swoisty etnocentryzm. Daje to jeno asumpt do przypomnienia, iż istnieją pewne ogólne cechy dróg rozwojowych socjologii jako nauki oraz cechy właściwe tylko danemu krajowi i danemu społeczeństwu. Scena życia akademickiego w Stanach Zjednoczonych obfituje w zjawiska i procesy społeczne nie występujące — bądź w ogóle, bądź w takim samym natężeniu — w innych krajach; sytuacji w socjologii amerykańskiej⁴⁹ nie można odnieść bezkrytycznie do warunków społecznych, w jakich rozwija się

⁴⁴ B. Boran, *Sociology in Retrospect*, „American Journal of Sociology”, 52, 1947.

⁴⁵ G. A. Lundberg, *Sociology versus Dialectical Immaterialism*, „American Journal of Sociology”, 53, 1947.

⁴⁶ C. C. Bowman, *Polarities and Impairment of Science*, „American Sociological Review”, 15, 1950.

⁴⁷ C. W. Mills, *The Professional Ideology of Social Pathologists*, „American Journal of Sociology”, 49, 1943.

⁴⁸ K. H. Wolff, *Notes Toward a Sociocultural Interpretation of American Sociology*, „American Sociological Review”, 11, 1946.

⁴⁹ Page wspomina (*op. cit.*, s. 580) o zamiarze socjologa amerykańskiego W. Wallera opracowania wyczerpującego studium o socjologach amerykańskich jako grupie. Śmierć Wallera w r. 1945 uniemożliwiła to zakrojone na wielką skalę przedsięwzięcie; zrealizowane — stanowiłoby dzieło pionierskie w dziedzinie socjologii socjologii.

socjologia w krajach europejskich, azjatyckich i Ameryki Łacińskiej. Droga do uogólnień w zakresie funkcjonowania jakiegokolwiek instytucji społecznej, a więc i nauki, wieść może tylko poprzez studia komparatywne⁵⁰.

Dowodem wzrastającej potrzeby rozważań z zakresu socjologii socjologii był zorganizowany przez International Sociological Association we wrześniu 1959 r. IV Światowy Kongres Socjologów w Stresie. Sam fakt powołania międzynarodowej organizacji, skupiającej socjologów całego świata (ISA założono w r. 1949), oprócz powodów wynikających z rozprzestrzeniania się geograficznego dyscypliny, jej rozrostu ilościowego oraz powszechnego naszej dobie dążenia do międzynarodowej współpracy miał za źródło i był świadectwem istnienia tego, co można by nazwać — używając terminu Giddingsa — świadomością gatunku (*consciousness of kind*) *homo sociologicus*. Już w poprzednich kongresach dochodziła ona do głosu, jak tego dowodzą wystąpienia R. Glass⁵¹, M. Ginsberga⁵² i A. McClung Lee⁵³, ale dopiero na IV kongresie samowiedza socjologów ujawniła się w całej okazałości. Tematem kongresu było: „Społeczeństwo i wiedza socjologiczna”, sekcji pierwszej: „Socjologia i jej społeczny kontekst”; pojęcie „socjologia socjologii” przewijało się w wielu wystąpieniach. Teza o społecznym uwarunkowaniu rozwoju socjologii w poszczególnych krajach znalazła swój dobitny wyraz w sprawozdaniach narodowych (przedstawiono sprawozdania: francuskie, niemieckie, hinduskie, włoskie, japońskie, łacińsko-amerykańskie, polskie, hiszpańskie, amerykańskie, radzieckie i jugosłowiańskie)⁵⁴, zaś punkt szczytowy osiągnęła w podsumowującym słowie R. Arona: *Société Moderne et Sociologie*⁵⁵. Pojawienie się empirycznych, naukowych badań zjawisk społecznych towarzyszy formowaniu się społeczeństwa nowoczesnego. Socjologia empiryczna (Aron nazywa ją socjografią) jest swego rodzaju powzięciem świadomości o modernizacji społeczeństwa. Modernizacja społeczna równoznaczna jest z industrializacją. Socjologia (socjografia)

⁵⁰ Potrzeba takich studiów jest coraz szerzej rozumiana. W tym samym tomie, w którym znajduje się esej Page'a, umieszczone jest również studium G. Sjoberga pod charakterystycznym tytułem: *Comparative Urban Sociology*. Jedną z wybitniejszych w ostatnim czasie prób komparatywnego przedstawienia instytucji społecznych w różnych krajach stanowi praca zbiorowa pod red. A. M. Rose, *The Institutions of Advanced Societies*, Minneapolis 1958, zawierająca m. i. artykuł J. Szczepańskiego o instytucjach społecznych Polski.

⁵¹ *Detachment and Attachment, Transactions of the Second World Congress of Sociology*, vol. I, London 1954.

⁵² *The Responsibilities of Sociologists*, wyd. jw.

⁵³ *Standards and Ethics in Sociological Research*, wyd. jw.

⁵⁴ *Transactions of the Fourth World Congress of Sociology*, vol. I, London 1959.

⁵⁵ *Transactions of the Fourth World Congress of Sociology*, vol. I, London 1959.

jest wywołana industrializacją, równocześnie zaś jest warunkiem sprawnego funkcjonowania owego nowoczesnego, zindustrializowanego i zurbanizowanego społeczeństwa.

Lata 1959—1960 przyniosły dalsze prace, posiadające niepoślednie znaczenie dla procesu stopniowego przechodzenia socjologii do stadium, w którym jest ona „kątem badania”, do stadium, w którym staje się ona *sui generis* osobną dyscypliną socjologiczną. Ukazuje się więc najpierw C. W. Millsa, *The Sociological Imagination* (New York 1959). Termin: „socjologia socjologii” nie pada w tej książce wprawdzie ani razu. A. Kłosowska słusznie jednak w recenzji książki Millsa⁵⁶ opatruje jego rozważania tym właśnie mianem. Mills w pierwszej, krytycznej części swej pracy dokonuje obrachunku z „wielkimi” (*grand*) teoriami uosobionymi przez Parsonsa oraz „abstrakcyjnym empiryzmem” szkoły Lazarsfelda. W drugiej, pozytywnej — analizuje profesję i powołanie socjologa⁵⁷. Ta część nie jest niczym innym jak zastosowaniem teoretycznych tez *The Social Role of the Man of Knowledge* Znanieckiego (choć Mills nie powołuje się na niego ani razu) do roli społecznej, jaką pełni człowiek nauki zwany socjologiem. Mills rozpatruje wszystkie istotne elementy konstrukcji myślowej Znanieckiego. Wyodrębnia więc typy socjologów właściwe współczesnej, zbiurokratyzowanej nauce o społeczeństwie (m. i. typ socjologicznego „boss’a”, organizatora badań, i typ wykonawcy, technika badawczego), przedstawia ich status, funkcje oraz krąg społeczny (porównując wiek XIX z wiekiem XX stwierdza, iż w ubiegłym stuleciu kręgiem społecznym socjologa było środowisko akademickie oraz ten rodzaj publiczności, który cenił w socjologu postawę liberała i społecznika; obecnie socjolog w coraz większym stopniu jest beznamiętnym ekspertem, prowadzącym badania na zamówienie możnego zleceniodawcy⁵⁸). Dzieło Millsa w stosunku do społeczności socjologów jest oskarżeniem, wyznaniem wiary i odezwą zarazem. Autor apeluje w nim do „wyobraźni socjologicznej”, która byłaby godna „straszliwego i wspaniałego świata ludzkich społecznych stosunków drugiej połowy dwudziestego wieku”⁵⁹. Praca Millsa stanowi

⁵⁶ „Przegląd Socjologiczny”, t. XV/1, 1961.

⁵⁷ Socjologowie zdradzają coraz większe zainteresowanie naukowe dla swojej profesji. Świadectwem tego jest m. in. wydany pod red. W. Bernsdorfa, *Internationales Soziologen Lexicon*, Berlin 1959; w „American Sociological Review” istnieje osobny dział — *The Profession: Reports and Opinion*; na gruncie polskim mamy interesujący esej Z. Bauman’a, *O zawodzie socjologa*, „Kultura i Społeczeństwo”, 1960, nr 3.

⁵⁸ Por. w tej sprawie: W. H. Whyte, Jr., *The Organization Man*, New York 1956, zwł. rozdz. 17: „The Bureaucratization of the Scientist” oraz rozdz. 18: „The Foundations and Projectism”.

⁵⁹ *Op. cit.*, s. 225.

niewątpliwie poważny wkład do tworzącej się „dyscypliny” socjologii socjologii; równocześnie sama w sobie jest dokumentem dla badacza w tej dziedzinie.

Miarą pogłębiającej się samowiedzy socjologów jest również praca G. Simpsona, *Sociologist Abroad* (The Hague 1959). Autor, amerykański socjolog, publikując kurs wykładów wygłoszonych na uniwersytecie w Lejdzie, uważał za wskazane pomieścić w nim obszernie rozważania z zakresu socjologii socjologii. Porusza przy tym zagadnienia tak istotne (obejmują one, z grubsza biorąc: wartościowanie dokonywane przez socjologa, jego rolę we współczesnym społeczeństwie i jego filozoficzną orientację), przedstawia je tak jasno i przekonywająco, iż należy uznać rozdział 4: „Sociologist Abroad”, za najpełniejszy i najbardziej systematyczny — jak dotąd — zarys problematyki socjologii socjologii. Termin też znowu jednak — podobnie jak u Millsa — nie występuje tu *explicito* ⁶⁰.

W ostatnim czasie przekonanie o niezbędności istnienia odrębnej „dyscypliny” socjologii socjologii zostało *expressis verbis* sformułowane przez J. Hochfelda. Pisze on: „doceniając znaczenie faktu, że świadoma orientacja ideologiczna lub nieświadoma dyspozycja ideologiczna może bądź sprzyjać uprawianiu nauki bezstronnej i bezwzględnej, bądź je hamować, że nadto te orientacje i dyspozycje nie pozostają bez wpływu na perspektywę naukową, na dobór i sposób stawiania problemów badawczych, a w konsekwencji także na metodę badań i interpretację wyników owych badań, że wreszcie w naszych czasach rzeczywiste prace naukowe dotyczące stosunków społecznych niemal z reguły noszą piętno ideologiczne — sądzimy, że socjologia wiedzy i nauki, szczególnie zaś socjologia socjologii, jest dyscypliną nie tylko uprawnioną naukowo, lecz również niezwykle doniosłą, bo pozwalającą uzupełnić weryfikację twierdzeń naukowych rzuceniem dodatkowego światła na warsztat badawczy uczonego, a przez analizę źródeł deformacji badawczych unikać ich w przyszłości” ⁶¹. Jeśli nawet, jak się wydaje, można by zasadnie postulować poszerzenie zakresu tego nowego działu socjologii o dalsze zagadnienia, pozostaje faktem, iż w kręgu motywów przemawiających za powołaniem socjologii socjologii problem orientacji i dyspozycji ideologicznych zajmuje miejsce centralne ⁶². Owym zresztą problemem Hochfeld w swoim artykule obszernie się zajmuje.

⁶⁰ Pojawia się w innym miejscu (s. 117) jako *Wissenssoziologie of Sociology*, gdy Simpson odnosi do konkretnych społecznych warunków Ameryki powstanie i powszechne używanie przez amerykańskich socjologów pojęcia asymilacji.

⁶¹ *Op. cit.*, s. 33.

⁶² Por. w tej sprawie ponadto: S. Ossowski, *Nauki humanistyczne a ideologia społeczna*, „Nauka Polska”, 1937; M. Hirszowicz, *Ideologia a nauka*,

Sytuacja zatem w odniesieniu do prac należących do fazy „krytycznej samowiedzy społecznej”, które bądź *explicite*, bądź *implicit*e zajmują się problematyką socjologii socjologii, jest następująca: Adler pierwszy — jak wolno sądzić — używa terminu „socjologia socjologii”; nie roztrząsa jednak szerzej zagadnień z tym związanych, ubolewa tylko, iż „dyscyplina” taka dotąd jeszcze nie powstała. Page stawia postulat powołania socjologii socjologii (nie precyzując bliżej jej przedmiotu) i omawia jedno z istotnych zagadnień z tego zakresu, mianowicie miejsce i rolę socjologii jako instytucji nauczania w środowisku akademickim. Aron, sumując doświadczenia różnych krajów, przedstawione w referatach narodowych na IV Kongresie Socjologów, formułuje tezę o związku między rozwojem socjologii a stopniem industrializacji (modernizacji społecznej) w danym kraju. „Mills w swej książce nie uprawia programowo socjologii socjologii”. Nie szuka, powodowany świadomym zamysłem, społecznej eksplanacji braku wyobraźni socjologicznej u szerokiego odłamu amerykańskich socjologów. Ale Mills sam ma zbyt wysoki stopień „socjologicznej wyobraźni”, by mógł mu ujść uwadze fakt społecznego uwarunkowania profesji socjologa i jego warsztatu badawczego. Stąd też pełno w jego pracy cennych sformułowań — rzuconych niejako mimochodem — z dziedziny socjologii socjologii. Simpson najpełniej rysuje problematykę socjologii socjologii. Szkoda tylko, iż jego nader interesującym rozważaniom⁶³ nie towarzyszy równie wysoki stopień metodologicznej samowiedzy, a za taki należałoby uznać postawienie w sposób świadomy postulatu powołania socjologii socjologii jako subdyscypliny nauki o społeczeństwie. Hochfeld natomiast uzasadnia postulat stworzenia nowej „dyscypliny”; poddaje równocześnie analizie — nader doniosłe dla socjologii socjologii — zagadnienie ideologii i jej wpływu na tok pracy badawczej socjologa.

Jest rzeczą zmienną, iż opracowania wymienionych wyżej autorów pojawiły się — poza artykułem Adlera — w okresie dwóch ostatnich lat (1959—1960)*. Nie jest to chyba dziełem przypadku. Socjologia socjologii, wykrywając społeczny kontekst naukowych badań nad społeczeństwem, sama nie jest przecież wolna od społecznego uwarunkowania. Działa tu przypuszczalnie z jednej strony coraz rosnąca presja oczekiwań społecznych w stosunku do socjologii, nadzieja, iż przyczyni się ona do racjo-

„Myśl Filozoficzna”, 1956, nr 6; J. Wiatr, *Socjologia a ideologia*, „Studia Filozoficzne”, 1958, nr 4.

⁶³ Opinię tę byłbym skłonny podtrzymać, mimo iż tak skądinąd wytrawny w sądzie socjolog, jak R. Bierstedt, wypowiada się o książce Simpsona bardzo niepochlebnie (zob. recenzję w „American Journal of Sociology”, vol. 66, 1960, No. 2, s. 194—195). Krytyczne uwagi Bierstedta dotyczą przede wszystkim strony językowej oraz nazbyt pospiesznych uogólnień dokonywanych przez Simpsona z poycji psychoanalizy.

* Artykuł przedstawia stan literatury do połowy 1961 roku.

nalnej kontroli społecznej, iż umożliwi prawidłowe planowanie społeczne, iż pozwoli ulepszyć formy współżycia społecznego, z drugiej — świadomość samych socjologów, iż dalszy rozwój dyscypliny, zbudowanie empirycznie sprawdzalnej teorii socjologicznej, a tym samym możliwość wpływania na bieg życia społecznego, zależna jest od socjologicznej refleksji nad nauką o społeczeństwie. W najbliższych latach liczyć się należy z dalszym pogłębieniem rozważań tego rodzaju. Jeśli socjologia ma spełnić nadzieje coraz powszechniej z nią wiązane, jest rzeczą niezbędną, iżby osiągnęła ów wyższy szczebel metodologicznej dojrzałości. Rodząca się na naszych oczach dyscyplina socjologii socjologii jest tego miarą i świadectwem zarazem.